

RECENZJA KSIĄŻKI

**„METODY WIELOKRYTERIALNE
NA POLSKIM RYNKU FINANSOWYM”**

PROF. TADEUSZA TRZASKALIKA

PWE, Warszawa 2006

Józef Stawicki
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Po czterech latach od ukazania się książki „Metody wielokryterialne na polskim rynku finansowym” warto wrócić do jej przesłania, treści oraz głównych idei. W zamiarze tym umocniło mnie poszukiwanie wyżej wymienionej pozycji w księgarniach i na portalach internetowych. Dostępna tylko w niektórych i to najczęściej po jednym egzemplarzu; na rynku wtórnym niewiele tańsza od oryginału. Jest to sygnał dla wznowienia bądź przygotowania nowej wersji uaktualnionej zarówno co do danych, jak i co do idei zweryfikowanych przez zaistniałe i dobrze już dziś wyjaśnione sytuacje ekonomiczne, a w szczególności zjawiska kryzysu.

A o książce można wiele dobrego pisać. Jest pracą zbiorową przygotowaną przez zespół uczonych z Katowic. Zespołem kierował prof. T. Trzaskalik. Opracowana w środowisku naukowym, najbardziej uprawnionym do tego typu badań, mającym największe doświadczenia i wiedzę zespołową. Wiedza ta nie jest prostą sumą wiedzy poszczególnych członków zespołu, a efekt synergii widoczny jest w całej pracy.

Cała publikacja składa się z dwóch części, uzupełniona płytą CD ze zbiorami danych i przykładami. Pierwszą część stanowią rozdziały prezentujące teorię i metody. Przykłady numeryczne zamieszczone są na płycie CD. Drugą – rozdziały, w których przedstawione są zastosowania. Znaczna część analiz i danych jest również przeniesiona na płytę CD. Części te wzajemnie się uzupełniają.

Brak na polskim rynku książki prezentującej w szeroki i przystępny sposób metody wielokryterialne sprawiał, że niewielu się nimi posługiwało w praktyce, a w bardzo wielu ośrodkach dydaktycznych w tym zakresie nie były znane i nauczane. Uwaga ta dotyczy szczególnie decyzji w sferze finansów. Niewątpliwym atutem książki, jakim

jest możliwość rozprzestrzeniania się wiedzy w zakresie metod wielokryterialnych, wsparty został silniejszym, bardzo użytecznym aspektem. Autorzy wskazali, jak można znane czy poznawane metody dostosować do praktyki decyzyjnej na polskim rynku finansowym. Szerokość tych zastosowań jest znaczna i należy się pochwalić Autorom za ich wskazanie. Prezentowane metody okazują się doskonałym narzędziem zarówno dla tych, co śledzą giełdę i podejmują ważne decyzje inwestycyjne, dla bankowców, którzy zarządzają instytucjami finansowymi i potężnym kapitałem w warunkach ryzyka stopy procentowej, ryzyka walutowego, jak również ci, którzy konstruują portfele w zakładach ubezpieczeń oraz dobierają taryfy składek ubezpieczeniowych.

Zwykle wielokryterialne analizy dotyczą czy dotyczyły zagadnień związanych z inwestycjami rzeczowymi, a także zagadnień produkcyjnych. Ostatni okres postrzegany jako okres kryzysu światowego uzmysłowił, jak ważna jest umiejętność racjonalnego myślenia i wielokryterialnego podejścia w sferze finansów. Oderwanie sfery finansów od rzeczywistych procesów gospodarczych prowadzi do katastrofy. Racjonalność w tym przypadku rozumieć należy w kategoriach precyzyjnego określenia przestrzeni decyzyjnej i przestrzeni kryterialnej. I tak jest pomyślana cała praca. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. W całej pracy pokazany jest proces decyzyjny, w którym występują dwa podmioty: decydent i analityk. Analityk to nie tylko podmiot wspomagający poprzez wskazanie narzędzi, metod, ale jego zadaniem jest pomoc w artykułowaniu preferencji. Między analitykiem a decydem istnieje daleko idąca współpraca wyrażająca się akceptacją wspomagania przez decydem propozycji analityka oraz właściwego określania przez analityka zbioru celów decydem, odpowiadającego ustalonym preferencjom decydem.

Zwartość publikacji wymusiła niejako zwięzłość języka. Stało się to z dużym pożytkiem dla pierwszej części książki. Autorzy, chcąc zaprezentować znaczną liczbę metod, zmuszeni byli stosować język bez zbędnych ozdóbek, czytelny i dający szansę zrozumienia idei metody. Zachowali przy tym precyzję matematyczną wymaganą dla tego typu prac. Zaprezentowali niemało metod wielokryterialnych, bo aż dwanaście, z różną filozofią oraz modyfikacjami czy wariantami. Do najważniejszych zaliczyć należy: wektorowe programowanie liniowe, metodę dwureferencyjną, programowanie celowe, metody klasy ELECTRE, metodę Bipolar, metodę AHP. W tej części znalazły się także metody wykorzystujące dominacje stochastyczne i probabilistyczne. Oferta proponowanych metod jest zatem bardzo bogata. Daje możliwość zapoznania się z ideą i możliwością poszczególnych metod.

Drugą część stanowi prezentacja dziewięciu zagadnień decyzyjnych, do rozwiązania których wykorzystano wcześniej wskazane metody. W przypadku niektórych zagadnień wykorzystano alternatywnie różne metody. Listę tych zagadnień można przedstawić następująco:

- 1) selekcja akcji do portfela inwestycyjnego;
- 2) ustalanie struktury portfela inwestycyjnego;
- 3) zarządzanie aktywami i pasywami w banku komercyjnym;
- 4) zarządzanie ryzykiem płynności i stopy procentowej w banku komercyjnym;
- 5) optymalizacja struktury portfela zakładu ubezpieczeń majątkowych;
- 6) ustalanie poziomu rezerwy szkodowej;
- 7) klasyfikacja wielokryterialna aplikantów w ubezpieczeniach na życie;
- 8) dobór taryf składek w ubezpieczeniach majątkowych;
- 9) wybór ubezpieczenia na życie z funduszem inwestycyjnym.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszędzie, gdzie to było możliwe, wykorzystane zostały rzeczywiste dane. W innych przykładach dane zostały wygenerowane w taki sposób, że trudno bez informacji o generowaniu przypisać im charakter danych umownych. Czytelnik ma wrażenie, że pracuje na danych rzeczywistych. Prezentacje graficzne i tabelaryczne zachęcają do analizy i wnioskowania samodzielnego.

Czy książka trafiła już do wszystkich adresatów wymienionych na okładce: pracowników naukowych, studentów, analityków finansowych, menedżerów? Nie mam wiedzy na ten temat, nie znam badań marketingowych w tym zakresie. Jeśli jeszcze nie, to warto ją polecić. Tych, którzy już czytali, warto zachęcić do ponownego przejścia w kontekście własnych doświadczeń i zmienionej rzeczywistości. Tym, którzy na bieżąco stosują powyższe metody, proponuję skierować zachętę do Autorów, aby podjęli się przygotowania kolejnej wersji.